

Scholl, Tomasz

Produkcja terakot w Tell Atrib w okresie ptolemejskim

Studia i Materiały Archeologiczne 9, 101-106

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tomasz Scholl
Uniwersytet Warszawski

PRODUKCJA TERAKOT W TELL ATRIB
W OKRESIE PTOLEMEJSKIM

Jesienią 1987 r. rozpoczęto kolejny sezon badań w Tell Atrib, prowadzonych przez Polską Stację Archeologii Śródziemnomorskiej Uniwersytetu Warszawskiego pod kierownictwem prof. dr.hab. Karola Myśliwca. Rejon prac podczas tej kampanii znajdował się na zachód od terenów badanych w poprzednich kampaniach, a jednocześnie zaczął o obszary eksplorowane w poprzednich latach przez dr Barbarę Ruszczyc.

Obiektem badań stała się dzielnica mieszkalna, gęsto zabudowana w czasach bizantyjskich, rzymskich i ptolemejskich. Niestety, z powodu wysokiego stanu wód gruntowych w tym miejscu, nie sposób jest sprawdzić, czy warstwy wcześniejsze zalegają tutaj w równie intensywny sposób. Położona najbardziej na zachód z badanego obszaru część wykopalisk okazała się zawierać prawie "czystą" warstwę ptolemejską. Tak monety, jak lampki, stemple czy też ceramika wykazują zadziwiająco jednorodność - w przytłaczającej większości pochodzą z okresu ptolemejskiego w historii Egiptu. Poza jednym przypadkiem nie stwierdzono na tym terenie późniejszych wkopów, które mogłyby istotnie zakłócić stratyografię, jak również wprowadzić młodszy materiał archeologiczny.

Jednym z charakterystycznych zjawisk, dających się zaobserwować, jest obecność w materiale archeologicznym ogromnej ilości fragmentów oraz kompletnych wyrobów terakotowych o różnorodnej tematyce. Kilkaset fragmentów terakot i kilkadziesiąt terakot całych, często identycznych, nasunęło przypuszczenie o miejscowym charakterze produkcji tego rodzaju wyrobów. Odsłonięty w trakcie prac wykopaliskowych zespół pieców zdaje się potwierdzać przyjętą wcześniej hipotezę. Znalezione w okolicach pieców liczne rozcieńczone, miseczki z różnokolorowymi farbami oraz liczne pozostałości barwników w warstwach, które możemy wiązać chronologicznie z użytkowaniem pieców, stanowią dodatkowe argumenty za miejscową produkcją terakot. Oczywiście powyższe rozważania dotyczą tylko

konkretnej warstwy związanej z okresem użytkowania pieców. W trakcie prac wykopaliskowych łatwo można było zaobserwować znaczny spadek liczebności terakot w warstwach niższych. Nie wyklucza to jednak możliwości użytkowania tego terenu w okresie wcześniejszym w tym samym charakterze, tj. jako centrum przemysłowego, choć raczej nie związanego z produkcją terakot.

Należy też w tym miejscu zaznaczyć, iż niestety nie znaleziono ani jednej formy do wyrobu terakot, jak również brak jest ewidentnych przykładów przepałów terakotowych.

W sumie w kampanii jesiennej 1987 r. odsłonięto 6 pieców mniej lub bardziej kompletnych, które można powiązać stratygraficznie ze sobą. Jeszcze jeden piec, odsłonięty bardzo fragmentarycznie w locus 129 w części południowo-wschodniej, został zupełnie zniszczony przez późniejszy wkop, jedyny na tym terenie. Razem z piecem zniknął cały fragment południowy muru dzielącego locus 129 od locus 124. W ostatnich dniach prac wykopaliskowych odsłonięto fragmenty starszych pieców, które były już badane, bądź będą badane podczas następnych kampanii. Piece te jednak na pewno należą do innej warstwy stratygraficznej.

Największe zgrupowanie pieców nastąpiło w locus 128, gdzie z tą samą warstwą można powiązać 4 piece. Usytuowane są one wzdłuż wschodniego muru pomieszczenia, z którym połączone są obudową. Wyjątkiem jest piec nr 5, dobudowany od strony zachodniej do istniejących pieców nr 3 i nr 4.

W najlepszym stanie zachowania jest piec nr 3, którego ściana wschodnia sięga do wysokości 1 cm poniżej istniejącej korony muru pomieszczenia. Piec o średnicy 70 cm jest lekko owalnego kształtu, nieznacznie pękaty, o ściankach grubości 1,5 cm - 2 cm, obudowany cegłami suszonymi przepalonymi na styku ze ściankami pieca. Na dnie pieca znaleziono leżące poziomo dwie przepalone cegły suszone, tworzące płytkę o wielkości widocznej 20 cm x 37 cm. Na wysokości płytki znajduje się wylot kanału prowadzącego na zewnątrz pieca w stronę południowo-zachodnią, o długości 14 cm. Ma on kształt lekko owalny, o największej wysokości w środku wynoszącej 13 cm, zbudowany jest z dwóch fragmentów szyi amfory o grubości ścianek 1 cm. Wysokość zachowanej ścianki pieca nad wylotem wynosi 40 cm, sam zaś piec posadowiony był 25 cm poniżej. Na skraju wylotu, a także wewnątrz pieca, znaleziono warstwę popiołu przemieszaną z ziemią. W środku pieca znajdowało się tylko jedno naczynko, ale za to kompletne: TA 87-A/485.

W trakcie prac przy piecu nr 3, pomiędzy nim a murem wschodnim pomieszczenia, udało się odsłonić fragment konstrukcji ceramicznej, leżącej na wysokości zachowanej korony muru. Jest to 25 cm długości otwarty "kanał" ułożony z fragmentów amfory zasobowej o grubości ścianek 1 cm, szerokości 8 cm i głębokości 3 cm. Kanał ten idzie wzdłuż muru ku amforze znajdującej się w bezpośrednim sąsiedztwie pieca nr 3 - od jego strony południowej. Amfora ta znajduje się w pozycji półleżącej, wylewem do góry, a kanał prawie dotyka tego wylewu. Zachowana długość amfory wynosi 55 cm, szerokość największa 24 cm. O 10 cm poniżej nie w pełni zachowanego zakończenia amfory znajduje się przepalony poziom gliniany. Amfora nie nosi śladów ognia, a także nie zawiera popiołów. Wylew amfory prostopadły do muru wschodniego zakończony jest płytką glinianą szerokości 3 cm.

Ze względu na fragmentaryczność zachowania i niemożność przeprowadzenia pełnych badań pieca, powiązania pomiędzy kanałem, amforą a piecem nr 3 nie w pełni są jeszcze jasne.

Od północy do pieca nr 3 przylega piec nr 4, oparty od wschodu o mur pomieszczenia. Piec ten, o średnicy 70 cm, zachowany jest do wysokości 80 cm, tj. 15 cm poniżej korony muru. Ma on, szczególnie od północy, dobrze zachowaną i widoczną obudowę z cegieł suszonych. Wewnątrz pieca znaleziono wyłącznie popiół przemieszany z ziemią. Przylegający od zachodu bezpośrednio do niego piec nr 5 nie pozwolił, jak na razie, na pełne poznanie jego konstrukcji.

Piec nr 5, o zachowanej głębokości do 32 cm przy ścianie zachodniej, grubości ścianek do 2 cm i średnicy 65 cm, jest najbardziej zniszczony.

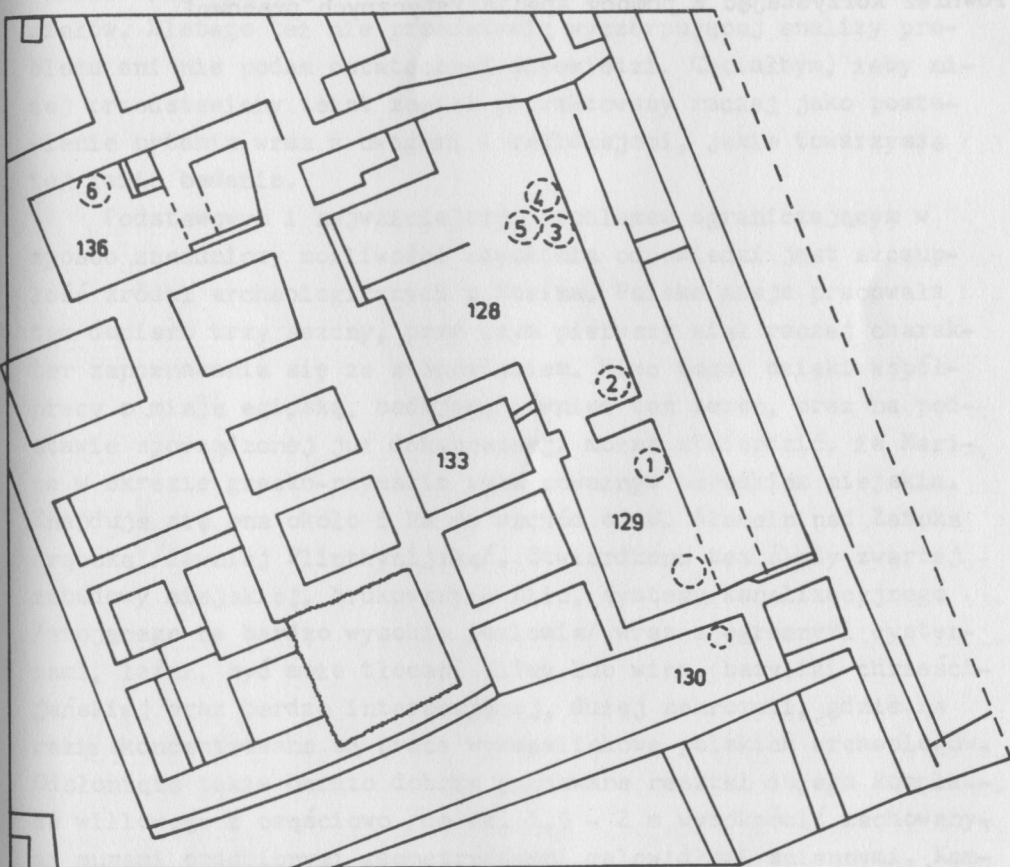
Na południe od tego zespołu, w narożniku południowo-wschodnim pomieszczenia, znajduje się piec nr 2, bezpośrednio oparty o mur wschodni i mur południowy locus 128. Piec ten zachowany jest 30 cm poniżej korony muru wschodniego, zaś średnica jego wynosi 70 cm. Na głębokości 35 cm przy ścianie północnej, tj. prawie na dnie pieca, znajduje się fragment występu ceramicznego zawężającego komorę.

W narożniku północno-wschodnim locus 129 znajduje się, oparty o oba mury pomieszczenia, piec nr 1. Jest to, obok pieca nr 3, najciekawszy i najlepiej zachowany piec. Średnica jego wynosi 70 cm, zaś ścianki zachowane są 40 cm poniżej korony muru wschodnie-

go. Ścianki te są wielowarstwowe /widoczne są trzy warstwy/, a ich pełna grubość wynosi 12 cm. Wlot do pieca znajduje się od strony południowo-zachodniej i składa się z rury ceramicznej o średnicy 13 cm, długości 45 cm i grubości ścianek 1 cm. Wewnątrz pieca, 16 cm poniżej korony ścianki północnej, znajduje się obręcz ceramiczna biegnąca dookoła komory. Jej średnica wewnętrzna wynosi 33 cm. Obręcz ta ma opalone krawędzie. 7 cm poniżej tego kręgu znajduje się fragment poziomo wetkniętej w obudowę pieca płaskiej skorupy z amfory zasobowej. Dopiero poniżej znajduje się wlot do komory. Charakterystyczne jest to, iż poniżej wspomnianej obręczy brak obudowy ceramicznej pieca, która sięga 30 cm poniżej krawędzi ścianki południowej, tj. 85 cm poniżej zachowanej korony muru wschodniego. Wewnątrz pieca, jak i przy jego kanale wlotowym, znaleziono popiół przemieszany z ziemią. Cały piec jest szczelnie obudowany cegłami suszonymi.

W locus 136 odsłonięto bardzo ciekawą, unikalną konstrukcję z cegły palonej, zbudowaną w narożniku północno-wschodnim pomieszczenia. Konstrukcja ma kształt prostokąta o kierunku Fn.-Pd., dłuższym boku 98 cm i krótszym 65 cm. Murowane są tylko dwie ściany: zachodnia i południowa. Od wewnętrznej strony dłuższej ściany są dwa występy ceglane o długości 12 cm. Oba mury, jak i wewnętrzne występy, wymurowano z jednego rzędu cegieł o wymiarach 23 cm x 11 cm x 5 cm. Wewnątrz znaleziono kilka luźno leżących cegieł, lekko romboidalnego kształtu. Zachowanych jest 9 rzędów cegieł w ścianie dłuższej i 5 rzędów w ścianie krótszej. Także wewnątrz, poniżej posadowienia, znaleziono dwa prawie kompletne naczynia nr TA 87-A/500 a,b, zaś na zewnątrz dwie miski nr TA 87-A/470,471, a także terakotę nr TA 87-A/477.

55 cm na zachód od tej konstrukcji ceglanej znajduje się piec nr 6, obmurowany dookoła cegłami suszonymi, przylegający do muru północnego pomieszczenia. Ogólne wymiary pieca obmurowanego wynoszą 100 cm x 80 cm, zaś wewnętrzna średnica komory ma 62 cm. Ścianki pieca mają grubość do 2 cm. Na głębokości 40 cm poniżej ściany północnej widoczny jest fragment wewnętrznej obręczy ceramicznej, analogicznej do istniejącej w piecu nr 1. Piec nr 6 posadowiony jest na tym samym poziomie co konstrukcja ceglana.



87/09#10 FRAGMENT SZKICU POLOWEGO
 RYS. ARCH. K.KAMIŃSKI

Podsumowując dotychczasowe rozważania, można wyróżnić kilka cech charakterystycznych. Wewnątrz pieców znajduje się tylko popiół z ziemią, a ściany są silnie przepalone. Wszystkie piece oparte są o mury pomieszczeń /z wyjątkiem pieca nr 5/, obudowane cegłami suszonymi, oraz pozbawione części górnych komór. Część pieców jest rozbudowana konstrukcyjnie wewnątrz. Kwestią podstawową jest znalezienie odpowiedzi na pytanie, czy podział pieców na mające kanały wlotowe i pozbawione ich oznacza też pełnienie przez nich różnych funkcji, a jeśli tak, to jakich. Odpowiedź można znaleźć podczas dalszych prac terenowych, jak również korzystając z pomocy specjalistycznych pracowni.

